

Maj - Czerwiec | 2010/2011 Zespół Szkół w Zagórzanach Cena: 2 zł

Lato, lato, lato czeka
Razem z latem czeka rzeka
Razem z rzeką czeka las
A tam ciągle nie ma nas

Lato, lato, nie płacz czasem
Czekaj z rzeką, czekaj z lasem
W lesie schowaj dla nas chłodny cień
Przyjedziemy lada dzień

Już za parę dni, za dni parę
Weźmiesz plecak swój i gitarę
Pożegnania kilka słów
Pitagoras bądźcie zdrów
Do widzenia wam canto, cantare

Lato, lato, mieszka w drzewach
Lato, lato, w ptakach śpiewa
Słońcu karze odkryć twarz
Lato, lato, jak się masz

Lato, lato, dam ci różę
Lato, lato, zostań dłużej
Zamiast się po krajach włóczyć stu
Lato, lato, zostań tu

Czas pożegnać się! Czas odpocząć! Czas przywitać
WAKACJE!
Wrócimy za 2 miesiące w nowym składzie ...
A tymczasem „Gim-Press” dobry na każdą letnią
chwilę
Wakacyjnie polecam!

Weronika Pikusa
redaktor naczelna

W NUMERZE:

CO WZRUSZY MAMĘ?
str. 10

JEŚLI SZUKASZ
MIŁOŚCI? str. 4

PDRÓŻE KSZTAŁCĄ, czyli krótko
o szkolnych wycieczkach str. 3

JAK POWIEDZIEĆ, ŻEBY
BYŁO DOBRZE? – potyczki
recytatorskie str. 5

BEZ PRZEMOCY NA CO
DZIEŃ str. 7

Wywiad z emerytowanym nauczycielem panem Józefem Szymczykiem - czytaj str. 2

Wywiad z sołtysem wsi Zagórzany panem Andrzejem Gubałą - czytaj str. 8

Wywiad z emerytowanym nauczycielem panem Józefem Szymczykiem



Witamy Pana serdecznie! Justyna Świerczek i Monika Stefaniak, jesteśmy redaktorami Niezależnej Gazety Gimnazjalisty GimPress. Czy mogłybyśmy przeprowadzić z Panem wywiad?

J. Sz: Witam! Chętnie odpowiem na Wasze pytania.

M.S: Ile lat pan pracował w Zespole Szkół w Zagórzach?

J.Sz: W Zagórzach pracowałem od 1968 roku do 1985, a później jeszcze miałem 10 lat na pół etatu.

J.Ś: Jakich przedmiotów Pan uczył?

J.Sz: Prowadziłem zajęcia wychowania fizycznego i geografii.

M.S: Kto był wtedy dyrektorem szkoły?

J.Sz: Dyrektorem szkoły był wówczas pan Kazimierz Zięba. Teraz chodzi do szkoły na obiady (śmiech). Jest on bardzo fajnym, wyrozumiałym człowiekiem. Po prostu dobrze mi się z nim pracowało. Bardzo dużo rzeczy robił w szkole, szczególnie dla sportu. Razem urządzaliśmy takie niedziele sportowe zawsze po mszy świętej o godzinie 9. Młodzież chętnie przychodziła na te zajęcia. Graliśmy tam w siatkę, w kosza, w tenisa stołowego. Przychodziła tam cała masa młodzieży. Dziewczyny również przychodziły.

J.Ś: Czyli przychodzili tam absolwenci szkoły?

J.Sz: Tak, tak. Absolwenci szkoły, którzy chodzili już do szkół średnich.

M.S: Słyszałyśmy, że świetnie dogadywał się Pan z młodzieżą i dziećmi. Czy mimo tego, że nie pracuje Pan już w szkole, dalej lubi Pan przebywać w towarzystwie młodych osób?

J.Sz: Czyli jak spędziłem czas z młodzieżą? W szkole prowadziłem zajęcia sportowe. W każdej klasie była godzina sportu. Oprócz tego była jedna klasa sportowa, w której grano w siatkówkę. Ósma klasa była klasą sportową i codziennie mieli godzinę wychowania fizycznego. Oprócz tego mieli zajęcia dodatkowe. Klasa ta była bardzo wytrenowana. Osiągali dobre wyniki w nauce. Były wtedy trzy klasy ósme, było to w 1978 roku. Dyrektor był z nich bardzo zadowolony. Na zawodach wojewódzkich dziewczyny zajęły 3 miejsce w tenisa. Chłopcy szczególnie polubili piłkę nożną. Wygrywali nawet 14:1, 8:1. Dużo zawodników było z domu dziecka. Do drużyny należał np. Waclawik, Kozień. Dużo mieliśmy tych sportowych osiągnięć, ale to dzięki temu, że było dużo godzin wychowania fizycznego.

J.Ś: Czy tęskni Pan za tymi chwilami spędzonymi w szkole wśród dzieci i młodzieży?

J.Sz: Bardzo mile wspominałem te chwile spędzone w szkole. Jak jeździliśmy na zawody to w moim maluchu jechało nawet po osiem osób (śmiech).

Zostały mi te mile wspomnienia po zawodach. Dziewczyny szczególnie zbierały dobre miejsca w tenisie stołowym. Było dużo takich zdolnych dziewczyn i chłopców. Był też taki jeden zawodnik, który brał udział w zawodach krajowych, w „chodzie” na 15 kilometrów. Teraz moi dawni uczniowie mówią mi, że czekali na te zajęcia jak na zbawienie.

M.S: Czy zdarzyła się Panu jakaś ciekawa przygoda, gdy pracował Pan tu w szkole?

J.Sz: Tak. Pewnego dnia mieliśmy jechać na mecz piłki nożnej i sześciu zawodników zabrałem maluchem. Reszta chłopców miała dojechać MKS-em, ale ten autobus nie dojechał i musieliśmy grać w sześciu. Sędzia nie chciał dopuścić do gry w niepełnym składzie, ale jakoś się zgodził. Pod koniec meczu dojechali ci zawodnicy i grali tylko 15 minut. Jeszcze zdążyli za ten czas strzelić dwa gole.

J.Ś: Czy lubił Pan swoją pracę?

J.Sz: Bardzo lubilem, ponieważ po godzinach, gdy już skończyłem zajęcia, mieliśmy całą masę lekcji dodatkowych. Te niedziele sportowe organizowałem tak społecznie. Nie miałem za to płacone. Do dziś wspominałem bardzo mile jak spędzaliśmy ten czas na zajęciach sportowych.

M.S: Miał Pan jakichś faworytów?

J.Sz: Było kilku takich uczniów np. Józef Oberc, Małgorzata, pani Barszcz, pani Kaczwińska. Było kilku takich zdolnych biegaczy i lekkoatletów. Te wcześniej wymienione szczególnie zapamiętałem. Była też taka dziewczyna z domu dziecka, Magda Czocher, która niedawno zmarła. Była taką chłopczycą. Grała z chłopakami w piłkę nożną tak samo dobrze jak chłopcy. Była bardzo wysportowana. Tylko strasznie rozrabiała i dyrektor nie za bardzo ją lubił. Na przerwach wdawała się w bójki.

J.Ś: Czy uprawia Pan teraz jakieś sporty?

J.Sz: Teraz jeżdżę na rowerze. Rok temu trenowałem trampkarzy tutaj w Zagórzach. Teraz ktoś inny przejął te treningi. Ale jeśli mnie poproszą to znowu wrócę do trenowania. Moim marzeniem jest, aby w szkole był UKS, bo do tego są duże dopłaty z UE. Kłęczany, Kobylanka, Sękowa, Szymbark mają uczniowskie kluby sportowe i do tego mają bardzo duże dopłaty i za to kupują różne sprzęty. Przez to mają bardzo dobre wyniki w sporcie. W Libuszy teraz jest taka słynna sekcja piłki ręcznej, którzy biorą udział w zawodach wojewódzkich.

M.S: Co skłoniło Pana do podjęcia się tej pracy?

J.Sz: Skończyłem studia wychowania fizycznego, wyższe studia zawodowe w Rzeszowie i dostałem nakaz pracy na województwo opolskie. Później pracowałem w Stróżach dwa lata, a potem tu w Zagórzach. Zajęcia tutaj w szkole prowadziłem 22 lata. Gdy skończyłem studia wychowania fizycznego,



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

musiałem podjąć się jakiejś pracy. Uczylem w klasach od 5 do 8 po dwie godziny w każdej klasie. Przez ten czas, kiedy uczyłem wf-u to również prowadziłem zajęcia geografii. To się razem łączyło, bo ja mam ukończone studium nauczycielskie z geografii.

J.Ś: Były jakieś konkursy geograficzne?

J.Sz: Tak. Grupa ze szkoły brała udział w konkursie w Gorlicach. Była taka wiedza o małopolsce i uczniowie brali tam udział. Zajęli dosyć dobre miejsce.

Moja córka Ilona ukończyła AWF w Krakowie kierunek gry i rehabilitację. Teraz jest w Anglii na wyspie Jerdy i gra w reprezentacji tej wyspy. Mój syn ukończył AWF w Katowicach, pracuje w Rzeszowie jako asystent na Uniwersytecie Rzeszowskim, prowadzi rehabilitację i zajęcia sportowe. Moje dzieci poszły w ślady tatusia (śmiech).

J.Ś, M.S: Dziękujemy za rozmowę!

Monika Stefaniak
Justyna Świerczek



Gimnazjaliści w stolicy

Warszawa – stolica i największe miasto Polski, położone w środkowo-wschodniej części kraju, na Mazowszu, nad Wisłą. Jest ośrodkiem naukowym, kulturalnym, politycznym oraz gospodarczym na skalę europejską.

Uczniowie klasy pierwszej i trzeciej gimnazjum od 25-27 maja 2011 roku zwiedzali to niezwykle miasto.

Młodzież wraz z posłanką Barbarą Bartuś odwiedziła sejm i senat. Przyglądali się bezpośrednio pracy posłów i senatorów. Mogli usiąść w łóżach parlamentarzystów i przyglądać się obradom.

Następnym punktem wycieczki była lekcja muzealna w pałacu w Wilanowie. Jest to pałac barokowy znajdujący się w warszawskim Wilanowie. Wzniesiony w latach 1677–1696 dla króla Jana III Sobieskiego według projektu Augustyna Locciego i rozbudowany przez kolejnych właścicieli Wilanowa. Uczniowie zwiedzili również:

- Stare Miasto - najstarsze osiedle miejskie Warszawy będące zwartym zespołem architektury zabytkowej, przeważnie z XVII i XVIII wieku o średniowiecznym układzie zabudowy, otoczone pierścieniem murów obronnych z XIV–XVI wieku.

- Zamek Królewski - barokowo-klasycystyczny budowla znajdująca przy placu Zamkowym. Młodzież miała okazję zobaczyć oryginalne obrazy Jana Matejki oraz rękopis Konstytucji 3 maja.

- Łazienki Królewskie - zespół pałacowo-parkowy z licznymi zabytkami klasycystycznymi, założony w XVIII wieku z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

- Cmentarz Powązkowski – „Miasto Zmarłych”, jedna z najstarszych polskich nekropoli.

- Grób ks. Jerzego Popiełuszki

- Muzeum Sportu i Turystyki - gdzie mogli dotknąć opony z bolidu F1, zobaczyć buty Roberta Korzeniowskiego, kombinizon Adama Małysza, ...

- Muzeum Powstania Warszawskiego – przeżyć to co młodzi powstańcy dzięki wykorzystaniu najnowszych technik audio-wizualnych pozwalających na interaktywne uczestniczenie w oglądaniu eksponatów.

- Grób Nieznanego Żołnierza – symboliczny grób upamiętniający bezimiennych żołnierzy poległych w obronie ojczyzny. Największym zainteresowaniem wśród uczestników okazał się spacer nocą po centrum Warszawy oraz liczne przejazdy metrem.

Wycieczka do stolicy pomogła uczestnikom bliżej poznać ojczyznę i pogłębić w sposób przyjemny swoją wiedzę!

Weronika Pikusa



Nie mieć żadnej myśli i potrafić to wyrazić - dziennikarz



„Nie mieć ciekawych informacji, a zrobić z tego sensację to sztuka prawdziwego dziennikarza” są to słowa Jarosława Rozplochowskiego- redaktora naczelnego portalu i telewizji „Gorlice24”, którego gościliśmy 13 maja br. Przyjechał na zaproszenie dyrektora szkoły i nas- -członków szkolnej gazety „Gim-Press”. Zajęcia trwały ponad dwie godziny. Bardzo owocnie spędziliśmy ten czas. Padło wiele pytań dotyczących trybu życia redaktora, prowadzenia gazety. Najbardziej zależało nam na uzyskaniu informacji na temat sondy ulicznej. Zamierzany przeprowadzić taką akcję w naszej miejscowości, więc bardzo chcieliśmy wiedzieć od czego trzeba zacząć i jak doprowadzić do końca. Dzięki spotkaniu i rozmowom, nie boimy się, że sobie nie poradzimy z tym zadaniem.

W trakcie spotkania Redaktor przydzielił nam do wykonania zadanie „jak najbarwniej opisać sytuację przedstawioną na tablicy”. Narysował pszczołkę i kwiatek. My jako kreatywni i młodzi dziennikarze ochoczo wzięliśmy się do pisania. Po czym prowadziliśmy dyskusję, prowadzący udzielił nam rad jak pisać, czego unikać, by osiągnąć reporterski sukces.

Dzięki temu spotkaniu poznaliśmy tajniki i zagadki dziennikarstwa. Już nie możemy doczekać się kolejnego spotkania, tym razem z profesjonalnym sprzętem, jakiego używają do robienia reportaży. Sądzymy, że spotkanie przyniosło wiele korzyści i oceniamy je pozytywnie.

Marzena Klapsa



„Jeśli szukasz miłości – kochaj!”

W niedzielne popołudnie 15 maja w Wiejskim Domu Kultury w Zagórzanach odbył się montaż wokalnokabaretowy pt. „Jeśli szukasz miłości – kochaj!”. Przybyli mieszkańcy wsi oraz zaproszeni goście obejrzeni przedstawienie ukazujące różne oblicza miłości :

- miłości szczęśliwej, która jest jasna i pogodna jak słoneczny, letni dzień.

W tej części widzowie wysłuchali m.in. piosenek pt. „Gdzie ci mężczyźni?” – w wykonaniu Anny Sarneckiej, „Babę zasłał Bóg”, którą zaśpiewała Jolanta Mitoraj, „O mnie się nie martw” – Beata Burkot. Obserwatorzy mieli również okazję wysłuchania „Rozmowy lirycznej” oraz obejrzenia kabaretu pt. „ Sekretarka” oraz „Lucyna i Mirek” przedstawionego przez Jakuba Śliwę, Tomasz Ciuka i Justynę Wałęgę.

Kolejnym etapem była

-miłość nieszczęśliwa, smutna, mroczna, samotna jak głęboka czarna noc.

Ta część została ukazana poprzez piosenki : „Czas nie będzie na nas czekał” – Sabina Więcek, „Niedorośla miłość” – Anna Burkot, „Takie tango” – Sabina Więcek i Bartosz Kozielnik oraz recytację „Miłość szczęśliwa” Weroniki Pikusy.

Kolejna, ostatnia faza koncertu to

- miłość namiętna, romantyczna, która rodzi się przy blasku świateł, półmroku lamp.

Widzowie wysłuchali recytacji „Hymnu o miłości”, piosenek „Dumka na dwa serca” – Sabina Więcek i Bartosz Kozielnik, „Nie wierz mi, nie ufaj mi” – Anna Burkot oraz „Od dziś” – Justyna Wałęga. Podczas koncertu zebrani goście podziwiali występ grupy tanecznej „Amper”. Tancerze zaprezentowali zarówno tańce standardowe jak i latynoamerykańskie. Grupę tworzyły cztery pary: Weronika Pikusa i Krystian Nikiel, Magdalena Pircioch i Michał Pikusa, Kamila Rolak i Kamil Zawirski, Aneta Jerzak i Tomasz Ciuk.

Zebranych widzów pożegnało wykonanie piosenki „Niech żyje bal” w wykonaniu wszystkich uczestników. Głównym opiekunem i realizatorem była Monika Skowronek – instruktor Wiejskiego Domu Kultury w Zagórzanach.

Weronika Pikusa



Poetyckie majówki

To i owo o modzie

Tej wiosny modne są:

- tuniki najlepiej szare z napisami w czarnym lub szarym kolorze
- krótki rękawek lub szelki
- dżinsowe spodnie pomarszczone u dołu z grubym paskiem
- cienkie flanelowe płaszcze w kolorze kremowym
- czerwone lub innego koloru balerinki



Dodatki:

- kremowa torebka z metalową zapinką, duża i pojemna
- mała czerwona torebka z jednym uchem
- bransoletki z dużą ilością ozdób



Justyna Wałęga

18 maja 2011r. w Gminnym Ośrodku Kultury filia w Zagórzanach odbyły się Poetyckie Majówki - konkurs recytatorski. Tematem spotkania była twórczość autorstwa Jana Pawła II oraz wiersze poświęcone jego osobie. Konkurs został poprzedzony przemówieniem pana Franciszka Rzeszutka – dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Gorlicach. Po nim głos zabraly panie Monika Skowronek oraz Emanuela Zawila. Prowadzące spotkanie przywitały serdecznie uczestników i gości, odczytały nazwiska osób, które miały wyjść na scenę i tych, które miały się przygotowywać do występu. Uczniowie zaprezentowali się w trzech kategoriach wiekowych: I – szkoła podstawowa, II – gimnazjum, III – szkoły ponad gimnazjalne, które zaprezentowała absolwentka naszej szkoły Sabina Więcek. Po występach młodzieży jury udalo się na naradę. Organizatorzy najwidoczniej przewidzieli długie i burzliwe obrady, gdyż przygotowali piękny program artystyczny poświęcony miłości. Piosenki w wykonaniu: Beaty Burkot, Bartosza Kozienia, Justyny Wałęgi, Jolanty Mitoraj, Sabiny Więcek oraz Anny Burkot brzmiały naprawdę dobrze. Choć napięcie dało się zauważyć już podczas występów oraz mini koncertu, to najbardziej wzrosło ono podczas ogłaszania wyników. Była to chwila napięcia. Najpierw rozdawane były wyróżnienia dla klas podstawowych, później nagrody za poszczególne miejsca: w kategorii szkół podstawowych I miejsce zdobyła Justyna Wałęga, II – Kamila Rolak, III – Anna Burkot. Z naszej szkoły wyróżnienie otrzymała także Jolanta Mitoraj. Gimnazjum w Zespole Szkół w Zagórzanach reprezentowały uczennice klasy II gimnazjum: Agnieszka Dutka, Gabriela Galiszewska i Aneta Szpyrka, która zajęła I miejsce w kategorii gimnazjum. Poetyckie majówki tego roku były wyjątkowe, ponieważ podium zostało „opanowane” przez uczniów naszej szkoły. Gratulacje!

Anna Burkot



Zielona szkoła - Łazy

Dnia 29 maja o godzinie 21 wyruszyliśmy z parkingu kościelnego w kierunku nadmorskiego miasteczka – Łazy.

Podróż trwała około szesnastu godzin.

Po drodze zegnaliśmy nasze górzyste krajobrazy. Dojeżdżając do środkowych obszarów Polski, ujrzeliśmy równinne tereny.

Taki układ terenu towarzyszył nam przez całą Zieloną Szkołę. U kresu podróży mijaliśmy jeziora, za którym było nasze miasteczko wypoczynku.

Po przyjeździe wypakowaliśmy nasze bagaże z autobusu. Następnie opiekunowie rozdali nam klucze do trzyosobowych pokoi.

Ośrodek, w którym zakwaterowaliśmy się to „Bryza”.

Znajdowała się tam stolówka ze stołem szwedzkim i plac zabaw, w którym spędzaliśmy czas po kolacji.

Często chodziliśmy na plażę, która znajdowała się ok. 100m. od ośrodka. Wszystkich cieszył widok morza, choć niektórzy widzieli już go nie raz.

Podczas pobytu na plaży opalaliśmy się w blaskach słońca, chodziliśmy brzegiem morza, graliśmy w piłkę plażową lub budowaliśmy budowle z piasku.

Podczas naszego pobytu w Łazach pojechaliśmy do Darłowa w celu zwiedzenia Zamku Książąt Pomorskich. Oglądaliśmy tam zabytki z życia i kultury ludzi żyjących w dawnych czasach. Po zwiedzaniu zamku udaliśmy się do parku, gdzie mogliśmy obejrzeć 12 tablic upamiętniających poległych Polaków, którzy oddali życie za kraj.

W dniu kolejnym byliśmy w Parku Wodnym „Jan”. Plywaliśmy i zjeżdżaliśmy ze zjeżdżalni. Po trzygodzinnej zabawie wróciliśmy do ośrodka.

Następny dzień spędziliśmy głównie na plaży, mając przed oczami nasze piękne polskie Morze Bałtyckie.

Dnia kolejnego ponownie udaliśmy się do Parku Wodnego „Jan” w Darłowie na trzygodzinną zabawę w wodzie.

Z kolei pojechaliśmy do Kołobrzegu, a tam czekała na nas „Piracka Przygoda”. Bawiliśmy się, uczestniczyliśmy w różnych konkursach, poznaliśmy tajniki życia i warsztat pracy piratów.

W przedostatnim dniu naszego pobytu w Łazach zorganizowaliśmy ognisko. Piekliśmy kielbaski i chleb, śpiewaliśmy piosenki.

We wtorek 7 maja zaraz po śniadaniu z zapakowanymi już bagażami wyruszyliśmy w drogę powrotną, żegnając Bałtyk.

Mateusz Knapik



Dzień Dziecka z niespodzianką

W tym roku z okazji Dnia Dziecka Pani Dyrektor naszej szkoły zorganizowała specjalne atrakcje. Uczniowie zebraли się o 8:45. Piętnaście minut później wszyscy razem wyruszyliśmy na trwający prawie dwie godziny rajd. Wędrówkę zakończono na stadionie w Zagórzanach. Tam zaczęło się prawdziwe świętowanie! W programie było między innymi pieczenie kielbasek oraz wiele gier i zabaw sportowych. Dzieci mogły między sobą rywalizować, zdobywając coraz to więcej punktów. Pod koniec spotkania rozegrano bardzo ciekawy mecz piłki siatkowej, w którym nauczyciele grali kontra uczniom. To był wspaniały dzień, który na pewno na długo utkwi w pamięci wszystkich uczestników.

Weronika Brach





Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Szkoła bez przemocy & „Mamo, tato zobacz ...”

Podsumowanie całorocznej pracy wszystkich klas naszej szkoły odbyło się 6 czerwca w sali gimnastycznej. Był to Dzień Otwarty dla rodziców połączony z „Dniem szkoły bez przemocy”. Na spotkanie to przybyli między innymi zaproszeni goście: pani Barbara Wiatr i nowo wybrany sołtys Zagórzan - pan Michał Pyrcioch. Uczniowie Zespołu Szkół prezentowali to, czego nauczyli się na zajęciach dodatkowych i nie tylko. Najmłodsi opowiadali o lekcjach pływania czy rozwijania zainteresowań. Ci starsi: czwartaki - a konkretnie trzy dziewczyny zaprezentowały jak potrafią grać na fletach, klasa 5 przedstawiła spektakl teatralny mitu „Demeter i Kora”, natomiast dziewczyny z 6 klasy wprowadziły nas w „świat show-biznesu”, urządzając pokaz śmieciomody, czyli jak plastik, papier mogą być wykorzystane w ubiorze. Dzięki gimnazjalistom zobaczyliśmy: bajkę Jana Brzechwy „Na straganie” po niemiecku, w wykonaniu klasy I, dziewczyny z II i III A uprawiały aerobik, chłopcy z III A i III B zaserwowali nam pokaz gry w nogę, a dziewczęta z klasy III B rozbawiły nas inscenizacją matematyczną „Sprawą rozwodową państwa Wyrwigroszów”. Całość dopełniały piosenki szkolnego chóru. Prowadzącymi byli: Joanna Biernacka (II A) i Tobiasz Rolak (III B). Nad prawidłowym przebiegiem imprezy czuwały p. Aneta Motyka i p. Anna Rybak.

Na zakończenie imprezy został rozegrany mecz piłki nożnej. Gimnazjaliści zmierzyli się z nieco starszymi od siebie panami. Wynikiem 3:0 wygrali starsi. W trakcie przerw między pokazami na sali gimnastycznej dziewczyny z gimnazjum przeprowadzały sondaż informacyjny wśród rodziców, na temat prezydencji Polski w UE.

Marzena Kłapsa



Konstytucja 3 Maja

1 maja - Międzynarodowe Święto Pracy, zwane również Międzynarodowym Dniem Solidarności Ludzi Pracy. W Europie ten dzień obchodzony jest 1 maja każdego roku. Ustawowo dzień wolny od pracy.

Święto klasy robotniczej obchodzone jest od 1890 roku na pamiątkę strajku robotników w Chicago. Przez fatalne warunki pracy oraz niskie płace mieszkańcy zaczęli się buntować. Święto ogłosiła Druga Międzynarodówka. W czasie PRL-u uroczystość ta była ważnym świętem. Szczególnie wtedy urządzano huczne pochody pierwszomajowe. Taka uroczystość miała na celu podkreślenie wartości pracy ludzkiej. Dzięki temu, że dzień pierwszego i trzeciego maja są ustawowo dniami wolnymi od szkoły i pracy, zyskujemy najdłuższy wolny od pracy „weekend” w roku.

3 maja – Święto Konstytucji. Ustawa uchwalona została przez Sejm Wielki w maju 1791 roku. Konstytucję 3 maja poprzedziła konstytucja amerykańska z 1787 roku. Taka ustawa zasadnicza miała na celu uregulować ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

W XVII w. Rzeczypospolita chyliła się ku upadkowi. Carya Katarzyna II pomogła państwu Polskiemu, które stało się niezależne od Rosji. Jednak carya doprowadziła do kryzysu państwowości. Przeprowadzono wiele reform gospodarczych. 3 maja 1791 roku Sejm Wielki (Czteroletni) ustanowił drugą na świecie konstytucję. Ustawa zasadnicza stała się symbolem dążeń do odzyskania niepodległości. Sam prezydent Bronisław Komorowski o konstytucji mówi tak: „Konstytucja 3 maja to dowód, że nasz naród zachował zdolność do mądrego rządzenia samym sobą.” W tym roku obchodziliśmy 220 rocznicę tego święta.

W naszej szkole z okazji beatyfikacji Jana Pawła II i obchodów 220 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja odbyła się uroczysta akademie. 6 maja uczniowie drugich klas gimnazjum udowodnili nam jak ważnym człowiekiem był nasz rodak – Karol Wojtyła. W formie prezentacji ukazano wydarzenia z życia papieża. Na filmie widać było, że Jan Paweł II chętnie spędzał czas z młodymi osobami. Dlatego też dzień 31 marca jest ogłoszony Światowym Dniem Młodzieży. Nasz papież Jan Paweł II wiele zmienił w Watykanie. Z pewnością zostanie w naszych sercach na długo. Dowiedzieliśmy się także o I rozbiórce Polski, który miał miejsce w 1772 roku. Wiemy też, że w XVIII wieku panował król Stanisław August Poniatowski. Ten rozbiór dokonany przez Austrię, Prusy i Rosję był pierwszym z trzech rozbiorów Polski. W tym czasie Polska straciła ok. 4,5 miliona ludności. Szkolny chór przygotowany przez p. Alicję Pyznar uświetnił tę uroczystość śpiewem piosenek. Uczniowie również recytowali wiersze. Prowadzącymi akademię byli Aneta Szpyrka i Artur Kukła. Całą uroczystość przygotowały panie: Krystyna Holik i Joanna Nosal. Po niezwykle pouczającej akademii wróciliśmy na lekcje.

Monika Stefaniak

Wywiad z sołtysiem wsi Zagórzany-Andrzejem Gubałą



Witamy Pana serdecznie! Aneta Jerzak i Paulina Siewiera, jesteśmy redaktorami Niezależnej Gazety Gimnazjalisty Gim-Press. Czy mogłybyśmy przeprowadzić z Panem wywiad?

A. G: Witam! Z chęcią odpowiem na Wasze pytania.

A.J: Zbliża się koniec kadencji, będą organizowane nowe wybory. Czy zamierza pan nadal kandydować na sołtysa?

A.G: Nie. Zakończyłem karierę, ludzie potrzebują zmian, a ja odpoczynku. Trzeba dać innym szansę.

P.S: Kim jest pan z zawodu?

A.G: Trudno powiedzieć. Jestem z zawodu nauczycielem i mechanikiem samochodowym.

A.J: Kim chciał pan zostać w dzieciństwie?

A.G: Jako dziecko chciałem być mechanikiem i kierowcą.

P.S: Czy od zawsze mieszka pan w Zagórzanach?

A.G: Tak, od zawsze.

A.J: Czy dobrze współpracuje się panu z mieszkańcami wsi?

A.G: Bardzo dobrze. Tylko czasami są konflikty dotyczące robót drogowych.

P.S: Co sprawia najczęściej trudności w pełnieniu przez pana funkcji sołtysa?

A.G: Najwięcej trudności sprawiają mi duże oczekiwania mieszkańców. Najczęściej dotyczą one dróg, na które nie otrzymujemy funduszy.

A.J: Czym się pan interesuje?

A.G: Moje hobby to motory i samochody.

P.S: Jakie są pana plany na najbliższy czas?

A.G: W przyszłości chciałbym odnowić dom ludowy-są już plany i naprawić brzegi rzek, które zostały zniszczone przez bobry

A.J: W 2010r. była powódź, podczas której ucierpiało wiele domów w naszej wsi.

Gmina obiecała budowę wałów przeciwpowodziowych. Niestety prace w tym kierunku nie zostały podjęte. Czy realizuje pan jakieś plany w tej sprawie?

A.G: Wysyłam dokumenty z prośbą o pozwolenie i fundusze na ich budowę do Krakowa, lecz odpisują, że ich brak.

P.S: Czy byłaby możliwość, aby zorganizować jakieś zajęcia, dyskoteki i festyny, na które mogliby przychodzić mieszkańcy wsi, a w szczególności młodzież?

A.G: Nie mam nic przeciwko. Jestem za ich realizacją. Potrzebna jest do tego zgoda nauczycieli i pomoc.

A.J, P.S: Dziękujemy serdecznie za udzielenie nam wywiadu.

Aneta Jerzak
Paulina Siewiera



Dzień języków obcych Z ekologią na Ty!

20 maja 2011 r. w naszej szkole odbył się Dzień Języków Obcych: „Z ekologią na Ty”. Wydarzenie rozpoczęła uroczysta akademia. Na początku przedstawiona została ciekawa inscenizacja pt. „Romeo i Julia”. Wszyscy aktorzy profesjonalnie odegrali swoje role. Później zostały ogłoszone wyniki z konkursów językowych. Najlepiej spisali się Krzysztof Liana, Paulina Firszt i Tomasz Martauz. Następnym konkursem było stworzenie plakatu na temat wybranego kraju anglojęzycznego lub niemieckojęzycznego. Zaprezentowały się także dzieci z klas I-III, których zadaniem było zaśpiewanie piosenki. Najlepsze wykonania zostały nagrodzone. Zorganizowano także specjalne potyczki między nauczycielami. Dotyczyły one wiedzy z języków obcych. Wszyscy zawodnicy doskonale wykonali swoje zadania. Chwilę rozrywki zapewnił wspaniały pokaz „Śmiecio-mody”. Po nim odbyły się konkursy międzyklasowe. Uczestniczyły w nim osobno klasy podstawowe i gimnazjalne. Pierwsze miejsce otrzymały kl. VI b i III a, drugie kl. IV i III b, a trzecie V, VI b i I gim. W akademii uczestniczył także chór szkolny, który świetnie się spisał śpiewając angielskie i niemieckie piosenki. Spotkanie zakończyła pani dyrektor Iwona Jamro.

Paulina Siewiera



Monika: Monos - jeden, jedyny, samotny, osamotniony, jedynak. Kobiety despotyczne dla siebie i dla otoczenia. Milujące ład i porządek. Zrobią wszystko, aby osiągnąć cel, jaki sobie w życiu wyznaczyły. Nie ulegają wpływom innych, nie są wylewne w uczuciach, towarzyskie jeśli im to nie szkodzi w interesach. Cechuje je żądza posiadania i gromadzenia bogactw.

Joanna: Imię to jest alternatywną formą imienia Anita oraz żeńskiej formy imienia Jan. Oznacza "łaska Boga". Charakter: To ekstrawertyczki, uzewnętrzniające swe reakcje i łatwo przystosowujące się do otoczenia. Są zarazem obiektywne - dzięki logice, i subiektywne - dzięki uczuciowości. Ta dwoistość ich osobowości nieraz zaskakuje, nawet w dzieciństwie. Odczuwają silną potrzebę dawania czegoś z siebie bądź to bliźnim, bądź sprawie narodowej czy religijnej. Posiadają wrodzony zmysł dyplomatyczny, którym posługują się w każdej sytuacji. Mają doskonałą pamięć i dużą ciekawość świata. Joanny lubią wolność, przez co są niestale w uczuciach.

Paulina: Paulus- drobny, mały. Imię oznaczające osobę małego wzrostu lub drobnej budowy ciała. Mają charakter refleksyjny, skore do zadumy, spokojne, zajmujące się swoimi sprawami. Obdarzone są bardzo dobrą intuicją, która nigdy ich nie zawodzi. W sporach potrafią być zacięte i nieustępliwe. Mają bardzo dobrze rozwinięty instynkt opiekuńczy i rodzinny.

Grzegorz: Imię to wywodzi się od słowa gregorikós oznaczającego „być czujnym”. Charakter: Mężczyźni o tym imieniu posiadają bardzo silną wolę. Są obiektywni, gotowi wszystko poświęcić dla idei. Ich prawdziwym celem jest samorealizacja i wypełnienie swej misji. Nie lubią tracić czasu z ludźmi, którym nie mają nic do powiedzenia. Niemniej uprzejmość zmusza ich do podporządkowania się pewnym regułom. Są pewnymi i wiernymi, ale tyranicznymi i dość męczącymi przyjaciółmi. To ludzie dążący do celu, twórcy zapowiadający nową erę.

Wiktor: Victor – zwycięzca. Imię oznaczające osobę, która zwycięża w każdej dziedzinie życia. Wrażliwy, delikatny, ceni sobie harmonię, dobre porozumienie z otoczeniem i życie w spokoju. Nie lubi przemocy, agresji i wulgaryzmu. Bywa, że brak mu pewności siebie, ostrożny, konsekwentny w poglądach, poważnie traktujący swoje obowiązki. Wspaniałomyślny, uczynny. Jest to typ podwładnego, woli by ktoś za niego decydował w trudnych sprawach, ryzykował i mówił mu dokładnie co ma robić. W kontaktach z innymi ujawnia się fakt, że jest osobą mało samodzielną, skrytą, nieśmiałą o niskim poziomie wiary w siebie i swoje możliwości.

Filip: Imię to oznacza lubiący konie. Nosił je Filip II Macedoński, ojciec Aleksandra Wielkiego. Charakter: Mężczyźni są pewni siebie i mają duszę szefa: interesują się tylko taką sprawą, gdy trzymają jej ster w ręku. Są ekstrawertykami, to znaczy działają dynamicznie tylko w warunkach pełnego uczestnictwa w życiu społecznym lub zawodowym. Nie ulegają wpływom, ale chętnie słuchają cudzych sugestii. Reagują na wszystko, co ludzkie, dostrzegają wartości obecności innych. Obdarzają ludzi wspaniałomyślną przyjaźnią, nie oczekując wzajemności. Towarzystwość ich jest ogromna. Są eleganci, wiedzą, co powiedzieć, by sprawić innym przyjemność, są nadzwyczaj opanowani.

Justyna Wałęga

A to ciekawe ???

Dzień Dziecka

Pierwszego czerwca w Polsce podobnie jak w wielu innych krajach europejskich obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Dziecka. Święto to wpisane jest w kalendarze od ponad pół wieku. W czasie jego trwania szczególną troską otacza się najmłodszych. Wtedy to wszystkie dzieciaki obdarowywane są prezentami oraz obsypywane przeróżnymi wierszami i życzeniami. W całym kraju urząda się imprezy jak na przykład koncerty czy też festyny. W ciągu tych szczególnych chwil nikt nie zapomina także o dzieciach chorych i potrzebujących. Organizowane są dla nich specjalne akcje charytatywne. W naszej szkole ten czas jest także szczególny. Co roku właśnie wtedy wszyscy uczniowie otrzymują słodycze. Najczęściej są to uwielbiane przez wszystkich lody. Większość przyzwyczajona już do tej „niespodzianki” zawsze z niecierpliwością czeka na nie od samego rana.

Weronika Brach

Dzień Matki

Dzień matki to czas, w którym dzieci, nawet te, które są nieśmiało w uczuciach, mogą wyrazić i pokazać swojej mamie jak bardzo ją kochają. Obowiązkiem każdego, kto chce zobaczyć uśmiech na twarzy mamy jest pamiętać, że to właśnie 26 maja wszystkie mamy obchodzą swoje święto. Najlepszym prezentem jest laurka zrobiona przez syna lub córkę. Laurki wywołują wzruszenie w matczyńskich sercach, gdyż dają pewność, że zrobiono je z sercem i że dziecko bardzo się starało. Nie każdy posiada talent plastyczny, lecz najważniejsze są dobre chęci. W gruncie rzeczy nawet najbrzydsza laurka wywoła uśmiech i wzruszy matkę, bo ona kocha swoje dzieci i wie, kiedy wkładają w coś dużo pracy. Ten dzień ma nam przypominać jak wiele zrobiła dla mnie moja mama. Należy się jej ogromny szacunek za to, co dla nas robi i za to, że jest naszą matką, bo bez niej nie byłoby nas na świecie. Pamiętajmy więc o tym magicznym dniu - 26 maja święto wszystkich mam!

Justyna Wałęga

Dzień Ojca

Święto będące wyrazem szacunku dla ojców obchodzone corocznie w wielu krajach, w różnych terminach. W Polsce (od 1965 roku), jak i w Nikaragui, święto to obchodzone jest **23 czerwca** - Pierwszy Dzień Ojca obchodzili mieszkańcy miejscowości Spokane w USA 19 czerwca 1910. Z inicjatywą tego święta wystąpiła mieszkanka tej miejscowości, Sonora Louise Smart Dodd, która w ten sposób chciała oddać hołd swojemu ojcu, którego uważała za niezwykłego człowieka (po śmierci żony sam wychował sześćoro dzieci).

Justyna Wałęga



Ważne dni w lipcu, sierpniu i wrześniu

Lipiec

- 1 lipca - Dzień Psa, Światowy Dzień Architektury,
- Dzień Spółdzielczości
- 2 lipca - Dzień Dziennikarza Sportowego
- 4 lipca - Dzień Niepodległości USA
- 7 lipca - Dzień Spółdzielczości
- 11 lipca - Światowy Dzień Ludności
- 12 lipca - Światowy Dzień Imprezy
- 15 lipca - Dzień bez Telefonu Komórkowego
- 24 lipca - Dzień Policjanta
- 25 lipca - Dzień Bezpiecznego Kierowcy

Sierpień

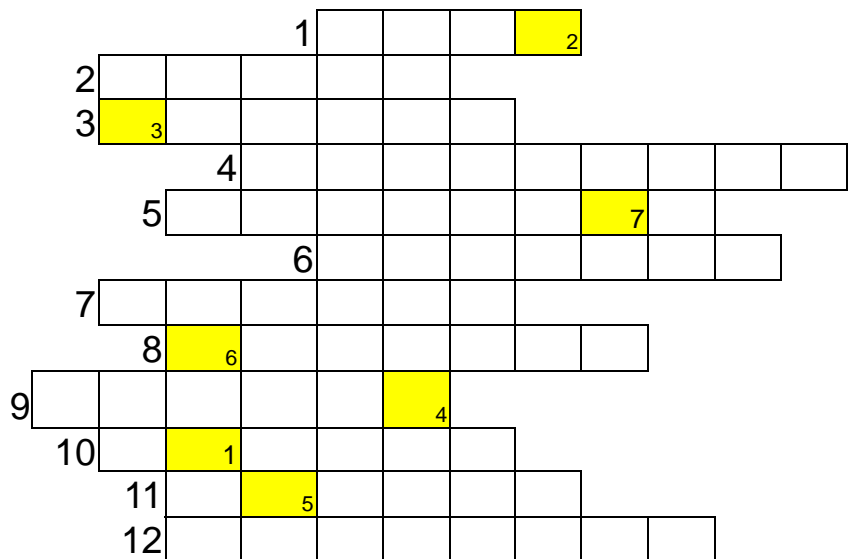
- 1 sierpnia - Rocznica Wybuchu Powstania Warszawskiego,
- Dzień Karmienia Piersią
- 2 sierpnia - Światowy Dzień Pamięci o Zagładzie Romów
- 12 sierpnia - Międzynarodowy Dzień Młodzieży
- 13 sierpnia - Międzynarodowy Dzień Osób Leworęcznych
- 14 sierpnia - Dzień Energetyka
- 15 sierpnia - Święto Wojska Polskiego,
- Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny
- 18 sierpnia - Dzień Latarni Morskiej
- 22 sierpnia - Święto Pracownika Ochrony
- 23 sierpnia - Międzynarodowy Dzień Pamięci o Handlu Nie-
wolnikami i jego Zniesieniu (ONZ)
- 28 sierpnia - Święto Lotnictwa
- 29 sierpnia - Dzień Strażnika Miejskiego
- 30 sierpnia - Międzynarodowy Dzień Pamięci Osób Zaginio-
nych
- 31 sierpnia - Dzień Solidarności i Wolności

Wrzesień

- 1 września - Początek Roku Szkolnego
- 8 września - Dzień Dobrej Wiadomości
- 9 września - Międzynarodowy Dzień Urody
- 10 września - Światowy Dzień Zapobiegania Samobójstw
- 13 września - Dzień Kolejarza
- 16 września - Międzynarodowy Dzień Ochrony Ozonowej
- 18 września - Międzynarodowy Dzień Geologa
- 21 września - Dzień Służby Celnej
- 22 września - Europejski Dzień bez Samochodów
- 24 września - Dzień Grzyba
- 26 września - Dzień Ptaków
- 27 września - Światowy Dzień Turystyki
- 29 września - Dzień Aptekarza
- 30 września - Dzień Chłopaka

Patrycja Sierant

Rusz głową!!!



1. Żona Zeusa.
2. Np. Bałtyckie.
3. Napój z owoców ugotowanych z cukrem.
4. Inaczej pan, mężczyzna.
5. Ład, czystość.
6. Pod choinką lub na imieniny.
7. Np. Niedziela lub Boże Ciało.
8. „Niedaleko spada jabłko od...”
9. „Nasza ...” Konopnickiej.
10. Na bukiet.
11. Taki, który wszystkiego się boi.
12. Paragon.

Aneta Jerzak

☺ Humor ☺

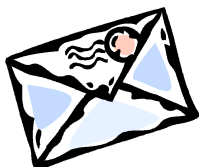
Wchodzi blondynka do sklepu i pyta się:

- Co to jest, takie duże i czerwone?
- Jabłka, proszę pani – odpowiada uprzejmie sprzedawca.
- To poproszę kilogram i każde oddzielnie zapakować.
- Sprzedawca pakuje jabłka.
- A co to jest, takie kudłate i brązowe? – pyta blondynka.
- To jest kiwi.
- Aha, to poproszę kilogram i każde oddzielnie zapakować.
- Sprzedawca jest trochę sfrustrowany, ale pakuje...
- Proszę pana, a co to takie małe i czarne?
- Mak ale nie na sprzedaż!

Jasiu szepcze tacie na ucho:

- Jak dasz mi dziesięć złotych, to powiem Ci, co mówi mamie pan listonosz jak jesteś w pracy.
- Ojciec wyjmuje 10 zł i daje synowi.
- I co, Jasiu? Co mówi?
- Mówi: „Dzień dobry. Poczta dla pani”.

Anna Burkot



Listy do redakcji

„Droga Redakcjo”

Nadeszły ciepłe dni i chcielibyśmy przerwy międzylekcyjne spędzić na dworze. Jednak gdy wychodzimy, panie sprzątaczkę zmuszają nas do powrotu w duszne mury szkoły. Uważają, że aby wyjść na dwór, trzeba mieć pozwolenie pani dyrektora. Jednak my chcielibyśmy wychodzić na dwór bez zbędnego uzgadniania. Jak ich przekonać?

Klasa III a

Gazetkę redaguje zespół:

SEKCJA DZIENNIKARSKA

1. Weronika Brach
2. Anna Burkot
3. Aneta Jerzak
4. Michał Pikusa
5. Marzena Klapsa
6. Weronika Pikusa
7. Paulina Siewiera
8. Justyna Wałęga
9. Patrycja Sierant

SEKCJA KOMPUTEROWA

1. Mateusz Knapik
2. Marcin Siewiera
3. Angelika Kordzikowska
4. Gabriela Jamro

SEKCJA FOTOGRAFICZNA

1. Magdalena Mitoraj
2. Justyna Świerczek
3. Monika Stefaniak
4. Katarzyna Pawluś
5. Paulina Firszt
6. Joanna Biernacka

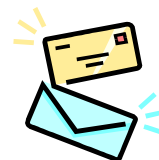
Opieka nad gazetką:

mgr K. Holik
mgr M. Augustyn

Droga klaso III a!

Wydaje mi się, że poruszyliście temat, który jest teraz najpopularniejszy w naszej szkole. Ja też uważam, że przerwy w ciepłe dni powinny być spędzane na dworze. Jestem też przekonana, że wszyscy uczniowie podzielają wasze zdanie... A jeżeli jesteście najstarszą klasą, możecie zaproponować to pani dyrektor lub poruszyć sprawę na spotkaniu samorządu. Wiadomo też, że po dotlenieniu mózgu uczniowie będą lepiej pracować.

A.B.



„Droga Redakcjo!”

W naszej klasie często mamy problem ze śmieciem! Każdy bardzo chętnie wyrzuca śmieci, lecz nikt nie jest chętny do późniejszego sprzątnięcia. Przez to często wynikają kłótnie. Jak zmotywować i zachęcić do sprzątnięcia bez kłótni?

Klasa III b

Klaso III b!

Jeśli istnieje u was taki problem, spróbujcie go rozwiązać tak, aby nikt nie był pokrzywdzony. Niech ten kto śmieci, albo za siebie sprząta, albo się odczyści! Nie może być tak, że ktoś śmieci, a przez to cierpi cała klasa. Spróbujcie porozmawiać z tym kimś o tej sprawie. Jeżeli jednak rozmowa nie skutkuje, nie pozostaje nic innego jak „nakałować” na niego. Jeżeli jednak nie chcecie być tzw. kapusiami, to będziecie musieli dalej po tej osobie sprzątać. Życzę powodzenia w rozmowie!

A.B.



**„NIEZALEŻNĄ GAZETĘ GIMNAZJALISTY
DOFINANSOWAŁA FUNDACJA KRONENBERGA
PRZY CITY HANDLOWY”**

Fundacja Kronenberga
citi handlowy